

Sygn. akt IV KO 101/16

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **A. S.**

obwinionego z art. 86 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 20 stycznia 2017 r.

wniosku Sądu Okręgowego w K.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., IV Wydział Karny - Odwoławczy postanowieniem z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt IV Ka (...) na podstawie art. 37 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy A. S. do rozpoznania, w instancji odwoławczej, innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wskazał, że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości w sytuacji, gdy obwiniony jest ojcem sędzi Sądu Rejonowego w O., która jest dobrze znana wszystkim sędziom IV Wydziału Karnego - Odwoławczego Sądu Okręgowego w K., bowiem od grudnia 2002 r. regularnie orzeka w tym Wydziale w ramach delegacji. Wobec tego, rozpoznanie przez sędziów Sądu Okręgowego w K. IV Wydział Karny - Odwoławczy apelacji od wyroku, który zapadł w stosunku do osoby najbliższej sędzi orzekającej w tym Sądzie może budzić wątpliwości co do ich bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedstawiony wyżej wywód Sądu Okręgowego w K. nie jest całkiem jasny. Mianowicie, trudno zorientować się, czy powodem przedmiotowego wystąpienia jest okoliczność, że sędzia, której ojcem jest obwiniony, jest znana sędziom IV Wydziału Karnego - Odwoławczego, czy też okoliczność, że w instancji odwoławczej sprawa miałaby zostać rozpoznana przez sąd, w którym, chociaż nie jako sędzia nominowany, jednak regularnie wymieniona sędzia orzeka. W pierwszym wypadku wystąpienie nie miałoby racji bytu, skoro sędziowie wspomnianego Wydziału mogliby wnieść o wyłączenie ich od udziału w sprawie, z perspektywą jej rozpoznania przez sędziego orzekającym w innym wydziale Sądu Okręgowego w K.. Chodzi przy tym o sąd z dużą obsadą kadrową, w którym nie wydaje się niemożliwe znaleźć sędziego, także orzekającego w sprawach karnych, który nie zna córki A. S.. Jednakże w postanowieniu inicjującym przekazanie sprawy innemu sądowi zwrócono też uwagę, wprawdzie nie akcentując tej okoliczności, że sprawa wymienionego obwinionego aktualnie miałaby zostać rozpoznana przez sąd, i to wydziale, w którym osoba dla niego najbliższa od kilkunastu lat regularnie orzeka w ramach delegacji. Okoliczność tę należy uznać za przemawiającą za postąpieniem po myśli art. 37 k.p.k., bowiem w odbiorze społecznym mogłyby się pojawić, mające cechę racjonalności opinie, kwestionujące zdolność Sądu Okręgowego w K. do rozpoznania sprawy w sposób całkowicie obiektywny. W związku z tym wydany w sprawie wyrok mógłby być postrzegany, ze szkodą dla wizerunku wymiaru sprawiedliwości, nie tylko przez pryzmat okoliczności merytorycznych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy sprawę A. S. przekazał do rozpoznania możliwie nieodległemu od sądu właściwego Sądowi Okręgowemu w K..